



Badanie

„Postawy studentów UMK wobec osób homoseksualnych”

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

Kwiecień-czerwiec 2016

Wstęp

Zarówno w polskim środowisku akademickim, jak i w przestrzeni publicznej, wiele miejsca poświęcono rozważaniom na temat osób homoseksualnych, posiadających orientację seksualną ukierunkowaną na te osoby, które przynależą do tej samej płci biologicznej¹, co one. Namysł nad homoseksualizmem roztaczają seksuolodzy, biolodzy, psychologowie, pedagodzy, filozofowie, socjologowie, teolodzy, etc. Powstał szereg publikacji naukowych oraz analiz, w których skupiono się na badaniu homoseksualności. Należy tu wspomnieć przede wszystkim o książce Bartka Lisa, pt. *Gejowskie (nie)męskości. Normy płciowe a strategie tożsamościowe gejów*, której treść wykorzystamy w tej części raportu.

Niniejszy raport ma na celu uzupełnienie istniejących już badań dotyczących społeczności LGBTQIA o postawy społeczności studenckiej wobec homoseksualności. Okres studiów to bowiem czas, w którym młodzi ludzie w znacznym stopniu kształtują swój światopogląd. Z tego też względu wyniki uzyskane w ramach badania *Postawy studentów UMK wobec osób homoseksualnych*, mogą okazać się szczególnie przydatne dla tych badaczek i badaczy, którzy naukowo zajmują się zagadnieniem homoseksualności.

Debaty na temat zagadnienia homoseksualności podejmowane są także poza akademią. Szczególnie w często mówi się na temat gejów i lesbijek w mediach. Powstają różnorakie organizacje, które wspierają osoby homoseksualne, takie jak np. Kampania Przeciw Homofobii, czy toruńskie Stowarzyszenie Pracownia Różnorodności. W stolicach wielu państw organizowane są tzw. Parady Równości gromadzące tysiące² osób ze społeczności LGBTQIA³. Istnieją też organizacje, których członkowie nie akceptują środowisk homoseksualnych, między innymi Obóz Narodowo-Radykalny. Do znanych w Polsce krytyków homoseksualizmu zalicza się publicysta Tomasz Terlikowski, autor książki *Homoseksualista w Kościele*, w której czytamy:

¹ Należy nadmienić, że mówienie na temat tego, co płciowe może okazać się problematyczne. Por. książka Jolanty Miluskiej *Tożsamość kobiet i mężczyzn w cyklu życia*. Autorka pisze o płci genetycznej, płci gonadalnej, płci humoralnej, płci fenotypowej, czy o płci podwzgórzowej (Miluska 1996: 51-53); można tu także wspomnieć o tzw. płci mózgu.

² W tegorocznej Paradzie Równości udział wzięło „około 35 tys. osób” (www.paradarownosci.eu; dostęp: 04.08.2016).

³ LGBTQIA – skrót ten odnosi się do społeczności osób, których tożsamość płciowa nie jest heteronormatywna, tzn. nie wpisuje się w heteroseksualną normę; oznacza kolejno: lesbijki, gejów, biseksualistów, transseksualistów, osoby o tożsamości typu *queer*, osoby interseksualne oraz asekualne.

Akty homoseksualne, a dokładniej ich społeczna i prawna akceptacja czy wręcz uznanie ich za równoprawną formę ekspresji seksualnej – mają poza dramatycznymi skutkami zdrowotnymi dla homoseksualistów – także niedobre skutki społeczne. Kościół, sprzeciwiając się im, broni zatem nie tylko godności osób homoseksualnych, ale również prawdziwej antropologii i godnego człowieka rozumienia seksualności i płciowości (Terlikowski 2010: 79).

Homoseksualizm nierzadko jest także tematem rozmów potocznych. Wydaje się, że odmienne stanowiska wobec tego, co homoseksualne, wynikają ze światopoglądowego charakteru zjawiska i poddawaniu go moralnej ocenie.

Raporty z badań

Aby poznać nastroje społeczne względem osób homoseksualnych, Centrum Badania Opinii Społecznej zrealizowało badanie *Postawy wobec gejów i lesbijek* (2010). W raporcie sporządzonym przez CBOS możemy przeczytać:

Niemal dwie trzecie badanych (64%) jest zdania, że pary homoseksualne nie powinny mieć prawa do pokazywania publicznie swojego stylu życia, natomiast ponad jedna czwarta (29%) wyraża przeciwną opinię. Wzrost tolerancji jest widoczny, jeśli porównamy tegoroczne wyniki z uzyskanymi w 2005 roku. W stosunku zaś do badania z maja 2008 roku przychylność społeczeństwa w tym zakresie zwiększyła się nieznacznie i w takim samym stopniu zmalała dezaprobata (*Postawy wobec gejów i lesbijek* 2010: 3).

Czytamy również:

Na podstawie uzyskanych odpowiedzi wyłania się nie tylko społeczne wyobrażenie o homoseksualnym pracowniku, ale też o homoseksualizmie jako takim. Przede wszystkim jest to stereotypowe⁴ przeświadczenie, że homoseksualizm – w odróżnieniu od heteroseksualizmu – przekłada się, czy niejako w sposób niekontrolowany rzutuje, na pewne działania i aktywności niezwiązane ze sferą seksualności. Społeczne obawy przed gejem, który jest nauczycielem czy księdzem, to być może niepokój nie tylko o jego kompetencje wychowawcze, ale także o to, że będzie w jakiś sposób propagował orientację homoseksualną wśród dzieci czy ludzi młodych. Dodatkowo może tu oddziaływać również skojarzenie homoseksualizmu z pedofilią. Ci, którzy wymieniali zawód lekarza, pielęgniarki i inne profesje wymagające kontaktu fizycznego z ludźmi, prawdopodobnie obawiają się, że orientacja homoseksualna

⁴ Stereotyp w tej perspektywie jest ideologicznym uzasadnieniem roli płciowej oraz podstawą procesu socjalizacji człowieka. Z kolei rola płciowa stanowi kategorię wyjaśniającą społeczno-kulturowy wymiar płci (Miluska 1996: 70).

proceeds to the overuse of this contact, touch – generally a certain control over the patient's body⁵ (ibid., s. 7).

Important question raised in the study is the opinion of Poles and Polish people on the topic of partnerships, which could include gay and lesbian couples and on the topic of the possibility of adoption by them of children:

Our research shows that Poles have very divided opinions on the topic of partnerships of persons of the same sex. 45% of adults believe that there should be a law, which would enable persons of the same sex to enter into partnerships guaranteeing the possibility of joint taxation, inheritance from a deceased partner. A slightly larger group (47%) does not try this idea. Since 2008 the number of opponents of the legal recognition of partnerships of homosexual persons has not changed, while the number of supporters of such a solution has slightly increased. In a way that is quite unambiguous Poles express their opinion on the possibility of entering into marriages by homosexual persons. The majority of adults (78%) does not agree with the introduction of a law, which would enable this, and fewer than one in six (16%) do not have any objection to it. Even stronger opposition (89%) is provoked by the idea of adoption of children by homosexual couples. Only 6% of respondents would accept it (ibid., s. 12).

Respondents also expressed their opinion on the topic of whether homosexual couples should have the right to sexual intercourse. Interestingly, 37% of respondents believe that it is necessary to ban sexual relations of persons of the same sex (ibid., s. 12).

CBOS repeated the study on attitudes towards homosexual persons in 2013. The report *Stosunek do praw gejów i lesbijek oraz związków partnerskich* shows that

Relatively few respondents (12%) share the opinion that homosexuality is something normal. The majority (83%) considers it a deviation from the norm, of which more than half (57%) believes that it should be tolerated, while one quarter (26%) – that it should not be accepted (*Stosunek do praw...2013*: 1).

The study also indicates what is the attitude of respondents towards publicly expressed feelings by homosexual persons:

⁵ „Mimo iż stosunkowo wielu respondentów uważa, że lesbijki i geje nie powinni mieć możliwości pracy we wszystkich zawodach, większość nie miałaby nic przeciwko temu, by osoba o orientacji homoseksualnej pracowała w tej samej firmie co oni (76%), była ich bezpośrednim współpracownikiem (70%) czy też bezpośrednim przełożonym (67%)” (dz. cyt., s. 9).

Większość Polaków niechętnie odnosi się do faktycznych i potencjalnych praw par homoseksualnych: niemal dwie trzecie (63%) uważa, że nie powinny one mieć prawa do publicznego pokazywania swojego sposobu życia, ponad dwie trzecie (68%) nie akceptuje legalizacji małżeństw homoseksualnych, a blisko dziewięć na dziesięć (87%) nie zgadza się na możliwość adoptowania przez nie dzieci (tamże).

W raporcie czytamy także:

Aprobatę legalizacji **heteroseksualnych** [podkr. M.B.] związków partnerskich wyraża ogromna większość badanych (85%). Z kolei w przypadku osób tej samej płci jedna trzecia respondentów (33%) akceptuje możliwość sformalizowania relacji, natomiast trzy piąte (60%) nie zgadza się na nią. W ostatnich dwóch latach nie zmieniło się poparcie dla legalizacji związków heteroseksualnych, natomiast wzrosła (o 8 punktów) aprobata formalnych związków par tej samej płci. Niemal powszechna jest opinia, że osoby pozostające w stałym związku niebędącym małżeństwem powinny mieć prawo do pochowania zmarłego partnera lub partnerki (88%), uzyskania informacji medycznych i podejmowania decyzji związanych z leczeniem (84%). Możliwość objęcia partnera lub partnerki ubezpieczeniem zdrowotnym aprobuje trzy czwarte badanych (75%), prawie tyle samo (72%) opowiada się za prawem do dziedziczenia po zmarłym partnerze lub partnerce. Dwie trzecie respondentów (66%) akceptuje prawo do pobierania renty po zmarłym partnerze lub partnerce, a sześciu na dziesięć (62%) popiera możliwość wspólnego opodatkowania (tamże).

Interesujące badanie przeprowadziło także Centrum Badań nad Uprzedzeniami. W raporcie *Postawy wobec osób homoseksualnych* (2014) czytamy, że aż 29% ankietowanych uważa, że „osoby homoseksualne stanowią zagrożenie dla wszystkiego, co uważam za dobre, moralne i **normalne** [podkr. M.B.] w społeczeństwie” (*Postawy wobec osób...* 2014: 2). Z raportu dowiadujemy się również, że 22% respondentów uważa, iż „kiedy to tylko możliwe, osób homoseksualnych powinno się unikać”, 28% spośród nich twierdzi, że „osoby homoseksualne są niemoralne”, zaś 48% ankietowanych uważa, że „osobom homoseksualnym nie powinno się pozwalać na pracę z dziećmi” (tamże, s. 5-6).

Źródła niechęci do osób homoseksualnych

Wymienione raporty stanowią niewielką część publikacji dotyczących postaw Polek i Polaków wobec osób homoseksualnych, jednak analiza zaprezentowanych powyżej pokazuje zbieżność wyników – respondenci przejawiają nieprzychylny stosunek do gejów i lesbijek. Takie myślenie może być wynikiem procesu socjalizacji, któremu poddawana jest jednostka od wczesnego dzieciństwa.

Kultura zachodnioeuropejska ma charakter binarny, co oznacza, że opiera się na zestawach przeciwieństw, takich jak: natura – kultura, dobro – zło, czy wreszcie kobiety –

mężczyźni. Judith Butler w książce *Uwikłani w płęć* dostrzega, że płciowość jest ściśle skorelowana z normami kulturowymi – reguły społeczne dyktują porządek płci, wynikający bezpośrednio z binarnego podziału płciowego na to, co męskie oraz na to, co kobiece. Jednostka zatem będzie mogła realizować swą płciową rolę wyłącznie wtedy, gdy umieści się po jednej ze stron owego płciowego układu: męskiej bądź kobiecej.

Binarny system płciowy spaja także dodatkowa zasada, jaką jest zasada obowiązkowej heteroseksualności. Butler pisze:

Instytucja obowiązkowej i znaturalizowanej heteroseksualności wymaga, by kulturowa płęć opierała się na relacji binarności, i taki właśnie sposób ją reguluje. W relacji tej zasada męska różnicuje się od kobiecej, a rozróżnienie to zostaje osiągnięte dzięki praktykom heteroseksualnego pragnienia (Butler 2008: 77).

Zdefiniowanie w kulturze pożądanego pragnienia seksualnego jako heteroseksualnego pozwala na społeczną kontrolę jednostek. Kontrola ta służyć ma temu, by heteroseksualnego pragnienia nie zastąpiło pragnienie homoseksualne lub inne. Z tego też względu, jak czytamy u Butler, „(...) wywrotowa wielość seksualności, naruszająca heteroseksualne, reprodukcyjne i medyczno-juridyczne hegemonie, zostaje (...) stłumiona przez binarną regulację seksualności” (Butler, 2008, s. 71). Realizacja homoseksualnego pragnienia odbierana jest jako dekonstrukcja normatywnych podstaw funkcjonowania społeczeństwa. Stąd też owy binarny układ płciowy gwarantować ma społeczny ład i porządek. Binaryzm ten bowiem wraz z zasadą obowiązkowej heteroseksualności przekładają się na szereg norm obowiązujących zarówno kobiety jak i mężczyzn. Dostrzega to wspomniany już Lis sugerując, że szczególnie od mężczyzn wymaga się wypełniania owych norm. Kultura zachodnioeuropejska jest bowiem męskocentryczna, tzn. wytwarzana przez męskie wartości i cele. Stąd też nierzadko dostrzegamy, że głównie mężczyźni posiadają władzę w wielu obszarach kulturowych: ekonomicznym, społecznym, domowym, a także w obszarze pracy⁶. Ta władza może wynikać

⁶ Wiele autorek feministycznych porusza te kwestie w swych publikacjach. Można tutaj wymienić przede wszystkim Simone de Beauvoir, autorkę książki *Druga płęć*, w której pisze, że kobiety, jeśli posiadają status ekonomiczny zależny od stopnia majątności męża, skazane są na społeczne wykluczenie (por. De Beauvoir, 2014, s. 765). Z kolei Katrine Kielos, autorka książki *Jedyna płęć* dodaje, że praca kobiet jest niezauważana, że została wpisana w obszar „drugiej ekonomii”, podczas gdy praca mężczyzn jest traktowana jako bardziej wartościowa (por. Kielos, 2014, s. 31).

z przywilejów⁷, jakie otrzymują w naszej kulturze heteroseksualni hegemoniczni mężczyźni. Na temat hegemonii pisał prezentowany przez Lisa brytyjski socjolog Anthony Giddens:

hegemonia to koncepcja społecznej dominacji określonej grupy, utrzymywanej nie na zasadzie bezpośredniej przemocy fizycznej, ale dynamiki kulturowej rozciągniętej na życie prywatne i domeny społeczne

(Giddens 2006; za: Lis 2015: 178).

U Lisa czytamy o przykazaniach prawdziwej męskości, obowiązujących w kulturze zachodnioeuropejskiej, zawartych w „czterech sumarycznych hasłach, które dosyć trafnie opisują normy, jakie musi mieć na uwadze każdy mężczyzna, jeśli chce być uznany przez otoczenie za męskiego” (tamże, s. 135). Pierwszym z „przykazań męskości” jest „No sissy stuff!” (żadnego zniewieścienia). Drugie przykazanie głosi „Be a Big Wheel” (bądź „grubą rybą”) - Lis podaje: „Normą bezwzględnie respektowaną powinno być dążenie mężczyzny do osiągnięcia wysokiego statusu materialnego. Dobrostan łączy się z zajmowaną pozycją społeczną oraz władzą” (tamże, s. 136). Trzecia zasada głosi: „Give them Hell” (Zrób im piekło). Oznacza ona, że „«prawdziwi mężczyźni» powinni rywalizować z innymi mężczyznami” (tamże, s. 137). Czwarte przykazanie męskości hegemonicznej brzmi: „Be a Sturdy Oak” (bądź twardy jak skała). Sugeruje ono, że mężczyźni w kulturze zachodnioeuropejskiej powinni powstrzymać się od okazywania emocji, które kojarzą się z kobiecością. Wyjątek stanowią tutaj wściekłość czy agresja, które określane są mianem „męskich”.

Przykazania te niewątpliwie służą dyscyplinowaniu mężczyzn oraz chłopców, którzy internalizują je oraz poddają sankcjom pozostałych mężczyzn, aby i oni nie postępowali wbrew nim. Mężczyźni nie żyjący zgodnie z dyrektywami wpisanymi w zasadę hegemonicznej męskości narażają się na społeczne wykluczenie. Przykład stanowią mogą homoseksualiści:

Nieortodoksyjne zachowania anatomicznych mężczyzn, czyli wyraźnie odbiegające od usankcjonowanego, «genderowo poprawnego», sposobu odgrywania męskiej płci, mogą również być przyczynkiem do kulturowego i społecznego wykluczenia. Tak dzieje się między innymi z homoseksualistami, którzy przez pożądanie drugiego mężczyzny negują fundamentalną zasadę męskości, czyli heteroseksualizm (tamże, s. 12).

⁷ Lis pisze, że jednym z takich przywilejów jest „patriarchalna dywidenda” (Lis, 2015, s. 179-180).

Wydaje się, że typ męskości hegemonicznej konstruowany jest w opozycji wobec (nie)męskości⁸ homoseksualnej. Oznacza to, że homoseksualni mężczyźni traktowani są w heteroseksualnej zachodnioeuropejskiej kulturze nierzadko jako zdrajcy prawdziwej męskości (por. Lis, 2015, s. 168). Z tego też względu geje tak często doświadczają homofobii, ponieważ, realizując nieheteroseksualne pragnienie, burzą patriarchalny porządek. Co więcej, owej przemocy o podłożu homofobicznym dokonują najczęściej mężczyźni⁹.

Gdy z kolei przedmiotem analizy stają się lesbijki, to wówczas dostrzegamy, że nie budzą one tak wyraźnych kontrowersji aniżeli geje. Miłość lesbijska bowiem jest przedstawiana jako „niezagrożająca definicji, konstrukcji męskości”. Co więcej, lesbijki nierzadko stają się obiektem seksualizacji (Lis, 2015, s. 174).

⁸ Zapis nawiązuje do tytułu książki Lisa.

⁹ W raporcie z badania *Przemoc motywowana homofobią. Raport 2011* jakie przeprowadziła Kampania Przeciw Homofobii, czytamy: „Mężczyźni byli sprawcami przemocy w 82,3% przypadkach. Kobiety częściej brały udział w stosowaniu przemocy, kiedy towarzyszyły mężczyźnie (10%), niż gdy były same (7, 6%)” (*Przemoc motywowana homofobią*, 2011, s. 65). Należy jednakże dodać, że homofobami mogą być także homoseksualiści, którzy nie akceptują swej orientacji seksualnej i z tego powodu przyjmują strategię tożsamościową heteroseksualnego hegemonicznego mężczyzny.

1. Metodyka badania

1.1. Warunki realizacji badania

Badanie zrealizowano w okresie od 5 kwietnia do 5 czerwca 2016 r. w Toruniu. W tym czasie przeprowadzono ankiety audytoryjne zawierające pytania otwarte i zamknięte. Ankiety przeprowadzały studentki Instytutu Socjologii – Michalina Grzeszkowiak, Paulina Kalinowska, Daria Najdecka oraz Michał Bomastyk z Instytutu Filozofii. Koordynatorami badania byli: Michał Bomastyk (pomysłodawca badania), Anna Dwojnych oraz Bogna Kociołowicz-Wiśniewska.

1.2. Dobór próby

Próba objęła łącznie 492 osoby, z czego 342 kobiety, 149 mężczyzn oraz 1 osobę, która zdecydowała się nie określać swojej przynależności płciowej. Najmłodszy respondent miał 19 lat, najstarszy 32. Badanie przeprowadzono na następujących wydziałach Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu: Wydziale Humanistycznym, Wydziale Prawa i Administracji, Wydziale Nauk Historycznych, Wydziale Nauk Pedagogicznych, Wydziale Matematyki i Informatyki, Wydziale Biologii i Ochrony Środowiska. Wybór taki podyktowany był chęcią dotarcia do jak najbardziej zróżnicowanej grupy respondentów, stykających się w ramach studiów z różnymi paradygmatami i opisami rzeczywistości. Interesowało nas, jaki może być wpływ studiowanego kierunku na postrzeganie osób homoseksualnych.

1.3. Technika badawcza

Ze względu na specyfikę próby oraz drażliwość poruszanych w badaniu kwestii, zdecydowaliśmy się na zastosowanie ankiety audytoryjnej. Polega ona na równoczesnym wręczeniu respondentom kwestionariuszy do samodzielnego wypełnienia, co pozwala zaoszczędzić badaczom czas, a także uzyskać możliwie szczere odpowiedzi.

1.4. Pytania badawcze

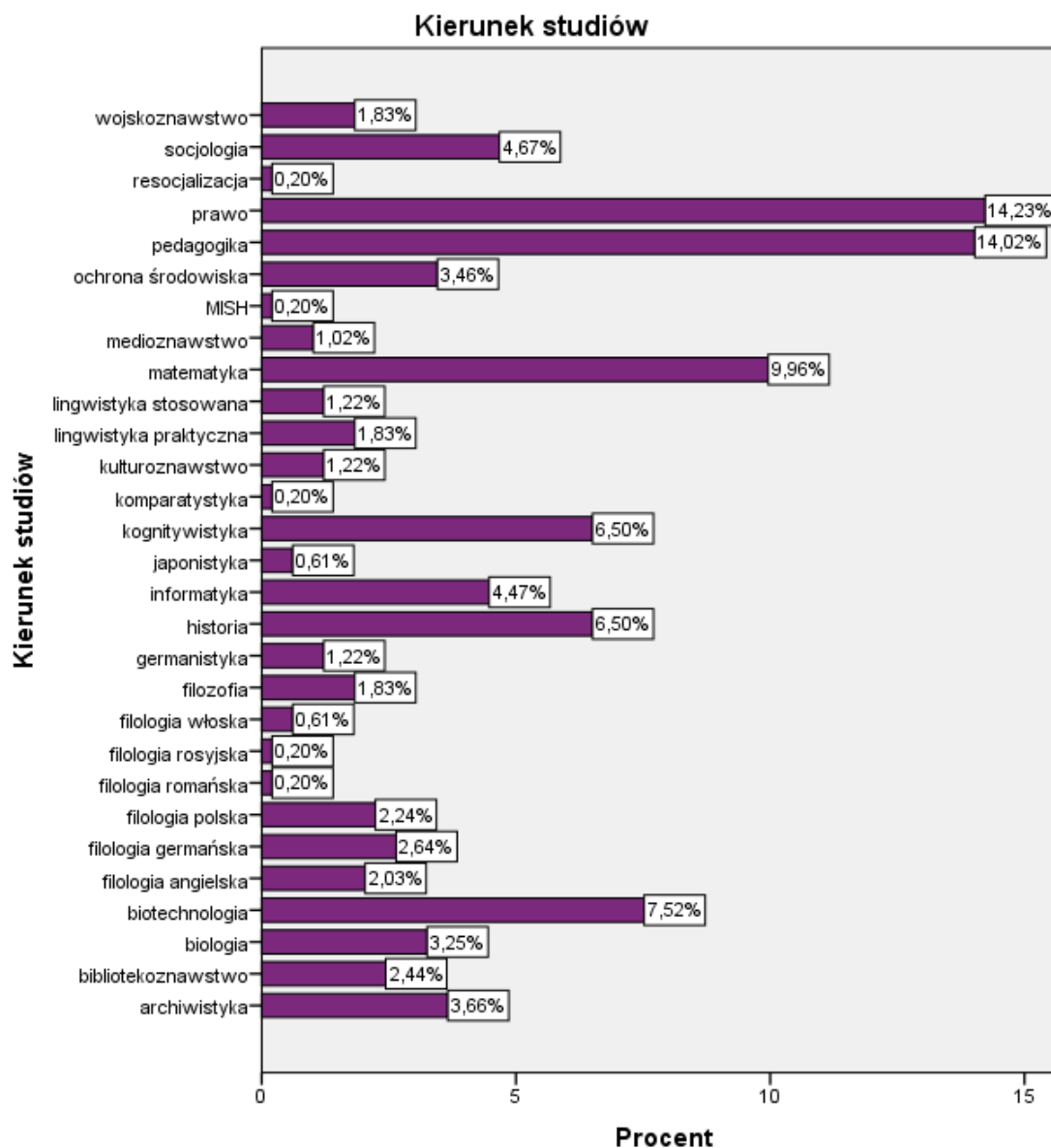
Celem badania było udzielenie odpowiedzi na następujące pytania badawcze: jaki stosunek do osób homoseksualnych oraz homoseksualności mają studenci Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu? Czy pojawiają się wśród nich postawy dyskryminacyjne ze

względem na orientację seksualną? Jak otoczenie (studiowany kierunek, wychowanie w domu) warunkuje postrzeganie homoseksualności?

2. Wyniki badania

2.1. Charakterystyka respondentów

Respondenci byli studentami sześciu wydziałów, w tym dwudziestu dziewięciu kierunków studiów. Najliczniej reprezentowanymi kierunkami było prawo (14.23% wszystkich respondentów) oraz pedagogika (14.02%). Najmniej reprezentowani byli studenci resocjalizacji, którzy stanowili zaledwie 0,20%, MISH, komparatystyki oraz poszczególnych filologii (rosyjskiej i romańskiej) – także 0,20%.



2.2. Autorytety

W tym pytaniu badani mogli wskazać trzy odpowiedzi (dlatego wyniki nie są przedstawione w formie procentowej – wyniki nie sumują się do 100%). Największym autorytetem wśród badanych cieszą się rodzice, matka (315 respondentów) oraz ojciec (252). Autorytetu nie mają zwierzchnicy i przełożeni – jedynie sześciu respondentów wskazało te osoby jako autorytety. Prawie co dziesiąta ankietowany (53 osoby) nie posiada autorytetu.

Wskazanie	Liczebność
Matka	315
Ojciec	252
Znajomi	21
Partner/partnerka (mąż/żona)	38
Wykładowca, profesor	42
Przełożony, zwierzchnik	6
Osoba duchowna (np. papież, ksiądz)	29
Publicysta/ dziennikarz	16
Ktoś inny (kto?)	41
Nikt	53

2.3. Wartości

Respondenci dostrzegają największą wartość w rodzinie (321) osób. Wysoko cenią również udany związek (140) oraz karierę zawodową (134).

Wskazanie	Liczebność
Kariera zawodowa	134
Udany związek	140
Rodzina	321
Niezależność i wolność	117
Postępowanie w zgodzie ze swoją wiarą	50
Poszanowanie prawa	31
Inne	18

2.4. Rozumienie pojęcia „homoseksualizm”

Pytanie otwarte o definicję homoseksualizmu ujawniło zróżnicowane postawy wobec zjawiska, w tym także przejawy homofobii. Zdecydowana większość¹⁰ respondentów wskazywała, że homoseksualizm to miłość, pociąg lub związek do osób tej samej płci.

Większość odpowiedzi związana była z seksualnością (wskazywano na popęd

¹⁰ Odpowiedzi w pytaniach otwartych były analizowane w sposób jakościowy.

seksualny, odczuwanie pożądania lub wybieranie partnerów seksualnych tej samej płci), pozostałe skupiały się na aspekcie emocjonalnym (mówienie o uczuciu i miłości wobec osoby tej samej płci) lub istnieniu samej relacji. Niektórzy respondenci starali się podkreślić swoje pozytywne nastawienie do homoseksualizmu: „Jest mi to obojętne. Przyjaźń i miłość dwóch osób. Osoby o odmiennej orientacji seksualnej, niekoniecznie oznaczające coś innego czy złego”¹¹, „Homoseksualizm jest jedna z orientacji seksualnych w której to osobę homoseksualną pociągają osoby o tej samej płci. Nie jest kwestia wyboru, a raczej uwarunkowaniem, kształtowanym podczas okresu dojrzewania”. W neutralnych odpowiedziach pojawiały się też niekiedy określenia „gej” lub „lesbijka”: „Związek gejów lub lesbijek”, „Gej”.

W niektórych z odpowiedzi homoseksualizm definiowano jako przeciwieństwo heteroseksualizmu („Antonim słowa heteroseksualizm, orientacja seksualna skierowana na swoją płć”, „odmienna orientacja seksualna”) lub „jedną z wielu odmian preferencji seksualnych”. Liczne były odpowiedzi wartościujące. Najczęściej było to definiowanie homoseksualizmu jako „odchylenia od normy” („Nienormalne zachowanie seksualne”), określanie go jako zjawiska niekonwencjonalnego („Inna od zwyczajowo przyjętej orientacja seksualna”, „Odmienność seksualność, niż ogólnie przyjęta”) lub jednostki chorobowej („choroba”, „choroba wymagająca leczenia”, „dewiacja”, „zboczenie”, „zaburzenie psychiczne”, „choroba psychiczna, zaburzenie hormonalne”, „uraz psychiczny”, „Są to jakieś zaburzenia”). Wystąpiły też wypowiedzi wulgarne i obraźliwe: „Pedalstwo”, „Zboczenie, brak piątej klepki”, „Homoseksualistów nienawidzę tak samo jak żydów”, „To jak chłopak lubi w dupę”, „Pan mieszka drugiemu kakao” oraz ordynarne: „chłop z chłopem”, „Osoba która kocha inaczej”, „Parka pedziów” lub po prostu okazujące negatywny stosunek do homoseksualizmu: „Brak wychowania, złe wartości wyniesione z domu”, „Osoba, która się pogubiła w życiu”, „Jest to głupota ludzi, związek między kobietą i kobietą/mężczyzną i mężczyzną”, „Zło”.

Niektórzy z respondentów osłabiali siłę swojego twierdzenia, posługując się sformułowaniami „wydaje mi się”, „kojarzy” itd., np. „Kojarzy mi się to z kolorową flagą”, „Rozumiem to tak, że dwójka osób tej samej płci się kocha.”, „Z tym pojęciem kojarzy mi się osoba która wyraźnie ma inne preferencje niż osoba heteroseksualna”, „Myślę, że homoseksualizm to miłość pomiędzy kobietami i mężczyznami”, „Uważam, że to związek osób o takiej samej płci”.

¹¹ We wszystkich cytatach z wypowiedzi respondentów umieszczona jest pisownia oryginalna.

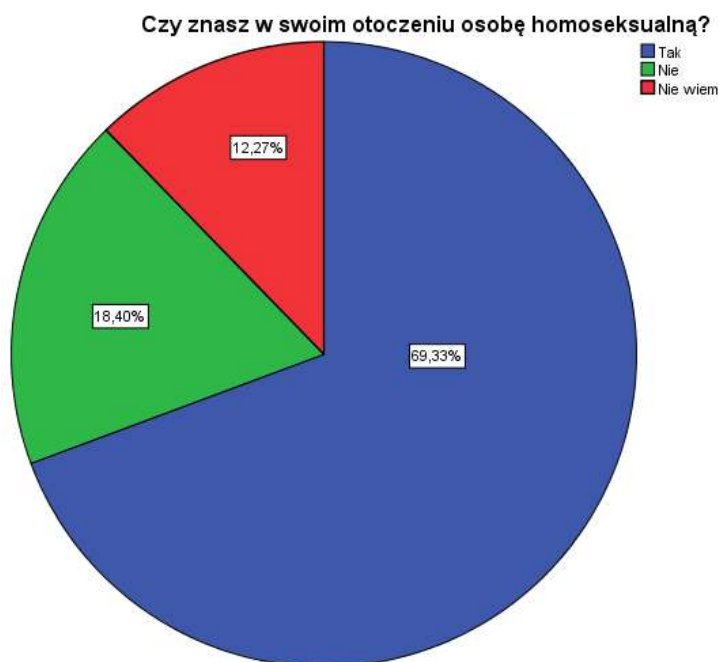
Niekiedy w jednej odpowiedzi pojawiało się odwołanie zarówno do odstępstwa od normy, jak i choroby: „Odstępstwo od tradycyjnie rozumianego związku/rodziny. Rodzaj zaburzenia, choroby”, „Nienormatywna orientacja seksualna, zaburzenie umysłowe (najczęściej)”. Pojawiały się także wypowiedzi które oprócz definicji homoseksualizmu, zawierały opinię respondenta: „Jest to choroba, którą nie toleruje większość osób”, „Choroba ludzi. Jak można być wgl. gejem?”, „Jest to orientacja, która powinna być zakazaną. Wiąż jednej płci”, „Coś dobrego i przyjemnego”, „Coś pozytywnego, lubię seks z mężczyznami”.

Pojawiały się także odpowiedzi wymijające: „pojęcie indyferentne dla prawa karnego”, „Kojarzy mi się to z kolorową flagą”, brak odpowiedzi, czy odpowiedzi niejednoznaczne – „Nie rozumiem”, „Naprawdę?”, „Nie rozumiem tego właśnie”, „Nie wiem muszę spytać tatę albo tatę”, które mogą świadczyć o niepoważnym potraktowaniu badania.

Jeden respondent stwierdził, że to „Wiąż pomiędzy dziewczynami”.

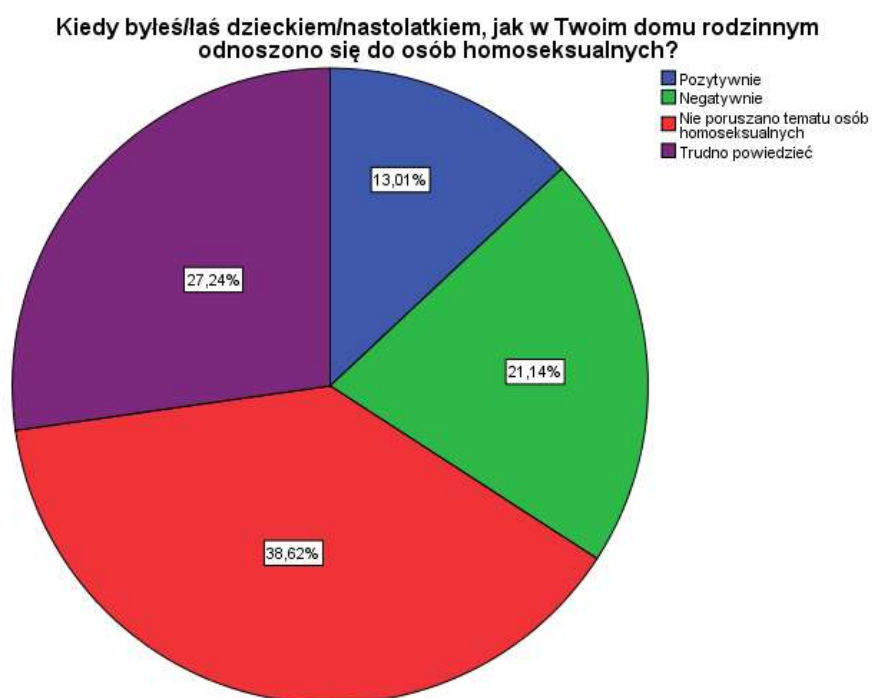
2.5. Znajomość z osobami homoseksualnymi

Badanie pozwala stwierdzić, że studenci UMK często stykają się z osobami homoseksualnymi w swoim otoczeniu. Aż 69,33% respondentów odpowiedziało twierdząco na pytanie o znajomość osób homoseksualnych. 18,40% jest przekonana, że nie zna takiej osoby, a 12,27% nie wie, czy zna taką osobę.



2.6. Rozmowy na temat osób homoseksualnych w domu rodzinnym

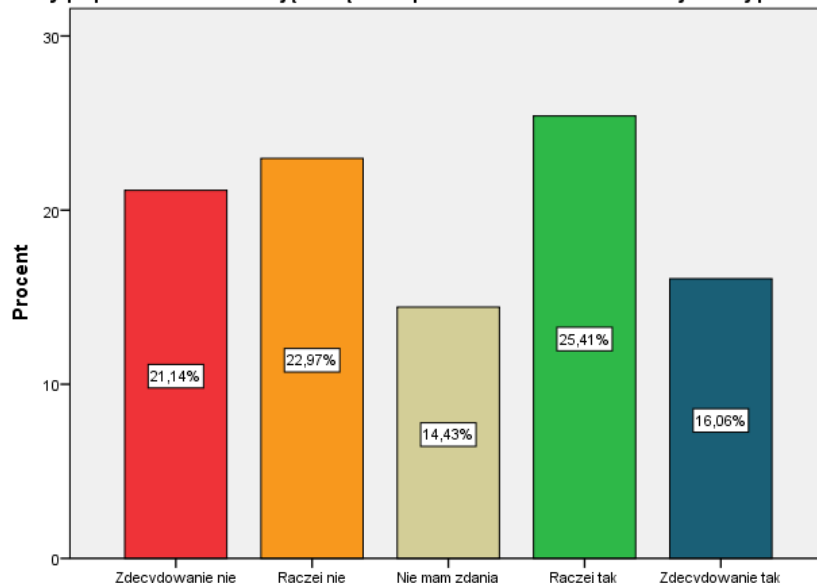
Bardzo zróżnicowane są narracje wokół osób homoseksualnych w domach rodzinnych badanych. W przypadku większości (38,62% badanych) nie poruszano tematu osób homoseksualnych w domu rodzinnym, a 27,24% badanych nie potrafi dać jednoznacznej odpowiedzi, czy poruszano to zagadnienie, czy nie. U 21,14% temat ten poruszano negatywnie, zaś jedynie w przypadku 13,01% - pozytywnie.



2.7. Opinia na temat przyznania prawa do formalizacji związków osób tej samej płci

Nieznaczna większość respondentów (25,41%) umiarkowanie popiera (odpowiedź „raczej tak”) formalizację związków partnerskich tej samej płci. Niewiele mniej (22,97%) jest jej umiarkowanie przeciwna czy zdecydowanie przeciwna (21,14%). 16,06% nie ma nic przeciwko formalizacji związków homoseksualnych, a 14,43% nie ma zdania w tej kwestii. Łącznie 44,11% respondentów nie popiera formalizacji związków partnerskich, zaś popiera ją 41,47%. Pokazuje to, że formalizacja związków partnerskich przez osoby tej samej płci budzi duże kontrowersje.

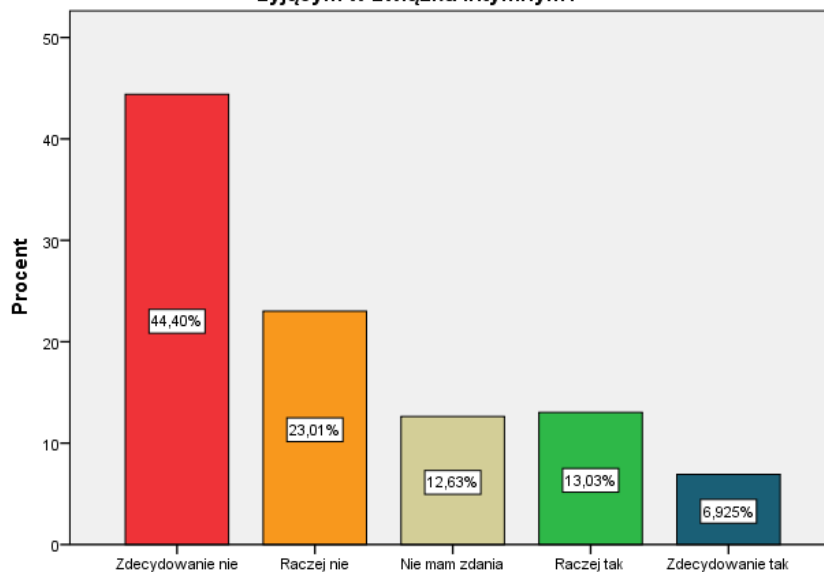
Czy popierasz formalizację związków partnerskich dla osób o tej samej płci?



2.8. Opinia na temat przyznania prawa do adopcji dzieci przez osoby homoseksualne

Niepodważalna większość respondentów zdecydowanie sprzeciwia się adopcji dzieci przez osoby homoseksualne (44.40%), zaś 23.01% sprzeciwia się umiarkowanie. Zdecydowane poparcie dla adopcji dzieci przez pary homoseksualne wyraziło jedynie 6.92% badanych, zaś umiarkowane -13.03% badanych. Z kolei 12.63% badanych nie ma zdania w tej kwestii. Tym samym prawie $\frac{3}{4}$ respondentów (67.41%) jest przeciwna adopcji dzieci przez pary homoseksualne, a niecała $\frac{1}{4}$ (19.95) nie ma nic przeciwko adopcji dzieci przez pary homoseksualne.

Czy jesteś za przyznaniem prawa do adopcji dzieci osobom tej samej płci żyjącym w związku intymnym?



2.9. Reakcja na zetknięcie się osobami homoseksualnymi

W pytaniu dotyczącym reakcji na widok osoby, o której wiadomo, że jest homoseksualna, najczęściej wybieranymi odpowiedziami były „niedowierzanie, zdziwienie” (110) oraz „zainteresowanie” (100). Spośród negatywnych emocji najczęściej wybierano obrzydzenie (80) i irytację (68). Złość odczuwa 31 respondentów, zaś radość 26. Aż połowie respondentów (242 osoby) towarzyszą inne, niewskazane w kafeterii, emocje w zetknięciu się z osobą homoseksualną.

Reakcja	Liczebność
Złość	31
Irytacja	68
Obrzydzenie	80
Niedowierzanie, zdziwienie	110
Zainteresowanie	100
Radość	26
Ulga	17
Inne	242

2.10. Opinie na temat wyglądu osoby homoseksualnej

Celem kolejnego pytania było zebranie opinii studentów na temat wyglądu osób homoseksualnych. Zdawaliśmy sobie sprawę, że tak sformułowane pytanie („Jak Twoim zdaniem wygląda osoba homoseksualna?”) jest kontrowersyjne, ponieważ jego presupozycją jest stwierdzenie, że wygląd osoby homoseksualnej różni się od wyglądu osoby heteroseksualnej. Innymi słowy – w pytaniu ukryte było założenie, że osobę homoseksualną można rozpoznać po wyglądzie czy ubiorze. Zadając celowo podchwytliwe pytanie, chcieliśmy zbadać, czy wśród społeczności akademickiej UMK podtrzymywane są (i w jak dużym stopniu) stereotypy dotyczące wyglądu osób homoseksualnych.

Większość respondentów wskazywała, że wygląd osoby homoseksualnej nie różni się niczym od wyglądu osoby heteroseksualnej. Najczęstsze odpowiedzi to: „Tak samo jak osoba heteroseksualna”, „Żadnych znaków szczególnych”, „Jak każdy człowiek”, „Normalnie”, „jak każdy”, „Kiedyś łatwo było rozpoznać, obecnie takie osoby wyglądają normalnie, nie odstają ubiorem”.

Niewielka część respondentów wskazywała na indywidualne źródła różnic w wyglądzie ludzi: „To zależy od płci i pełnionej roli w związku”, „Zależy od osoby”, „Niektóre osoby homoseksualne znacznie wyróżniają się strojem i zachowaniem (gestami), inne nie”, „Nie ma miary, a ni konkretnego opisu tego jak taka osoba może wyglądać, pozory mogą

mylić”, „tak, jak chce”. Jeden z respondentów stwierdził, że osobę homoseksualną można pomylić z metroseksualną.

Padła jednak znacząca ilość odpowiedzi wskazujących różnice w wyglądzie osób homoseksualnych a heteroseksualnych. Pojawiały się zarówno stanowiska umiarkowane (te były w większości), jak i skrajne. Osoby reprezentujące stanowisko umiarkowane, stwierdzały, że choć zasadniczo osoby hetero i homoseksualne wyglądają tak samo, mogą się czasem od siebie różnić: „Normalnie, jak każdy (choć u mężczyzn to trochę bardziej rzuca się w oczy po stylu ubierania się”, „Zazwyczaj nie wyróżnia się szczególnym wyglądem”, „Zazwyczaj normalnie, niekiedy lekko wyróżniającą się z tłumu”. Stanowiska skrajne przejawiały się w wymienianiu konkretnych cech, jakie zdaniem respondenta posiada osoba homoseksualna: „Kobiety często mają krótkie włosy a mężczyźni są zbyt dobrze ubrani”, „Chłopak jest bardziej kobiecy, a dziewczyna męska”, „Kobiety zachowują się normalnie, mężczyźni- dziwne stroje, rurki, kolczyki, makijaż”, „Mężczyźni często ubierają się jak kobiety”, „Mężczyźni w różowych ubraniach. generalnie niemęski sposób poruszania się, płynne ruchy; kobiety *męski* ubiór, luźny, *twarde* ruchy”, „Dziewczyna: króciutkie włosy, ubrana jak chłopaka a chłopak wyrobiony, zadbany”.

Wspólną cechą stanowiska „umiarkowanego” było uznawanie wyglądu osób homoseksualny za „normalny” jedynie warunkowo, zakładając, że osoby homoseksualne ubierają się zgodnie ze swoją płcią biologiczną: „Wygląda tak samo jak inni, ale to też zależy od roli jaką pełni w związku: często kobiety chcą wyglądać bardziej *męsko*, a mężczyźni troszkę mniej” , „Zależy to od tej osoby. Niektórzy nie dają po sobie poznać swojej orientacji i ich wygląd jest "normalny. A inni ubierają się w obcisłe rzeczy, np. niektórzy mężczyźni, którzy wyróżniają się swoim lekko "kobiecy" strojem”, „Trudno rozpoznać, czy to facet, czy kobieta”, „Kobieta jest mało kobieca, mężczyzna za mało męski”, „Ubrana w sposób nieprzyzwoity dla danej płci”, lub chcą komunikować swoją orientację: „Najczęściej normalnie, przeciętnie, jeśli nie obnoszą się ze swoją seksualnością.”, „tak jak heteroseksualni, chyba ze specjalnie się afiszuje ze swoją orientacją seksualną”.

Wśród wypowiedzi stwierdzających wyraźne różnice między wyglądem osób homoseksualnych i heteroseksualnych, pojawiały się także wypowiedzi *stricte* homofobiczne i dyskryminujące: „Jak homo”, „Źle i obrzydliwie”, „Posiada choroby weneryczne, wychudzona i brzydka”, „Chodzące nieszczęście”, „Jak 7 nieszczęść”, „Ciężko jednoznacznie określić, ale na pewno budzi wstręt i obrzydzenie.”, „jak dziwak”, „Strasznie”, „Jak prezydent Słupska Robert Biedroń”; czy wprost agresywne: „Jest obleśna, aż się wymiotować chce”, „Lesby są jak chłopaki a pedała rozpoznasz”, „jak pizda”, „Nosi rurki, kręci dupą, gestykuluje

jakby miał downa”, „Hulajnoga, świat bez pedałów”, „Jak pedzio, pizduś”. Pozostałe odpowiedzi były łagodniejsze, ale nadal o negatywnym zabarwieniu: „Dziwnie się ubiera”, „W zasadzie wybijają się z tłumu, dziwnie gestykulują”, „inaczej, źle”, „głupio”

Respondenci przekonani o istnieniu cech wyróżniających osoby homoseksualne od heteroseksualnych, wskazywali na podobne elementy wyglądu homoseksualnych kobiet i mężczyzn. W przypadku kobiet był to wygląd „chłopczycy”, „męski strój”, „krótkie włosy”. W przypadku mężczyzn: „obcisłe spodnie rurki”, „makijaż”, ale też „bardziej zadbany, ubrany ładniej”, u którego widać „większą dbałość o ciało”, którego charakteryzuje „wymuskanie”, „kolorowy strój”. Niekiedy wymienianie cech typowych dla homo i heteroseksualistów, miało charakter homofobiczny: „Kobieta – wygląd na chłopaka, facet – zachowanie jak ken i wygląd jak lalusz”, „Często jest niestosownie ubrany”, „Zachowują się w naganny dla innych ludzi sposób, można je łatwo zauważyć”. Pojawiały się również odpowiedzi neutralne, choć wciąż oparte na stereotypach dotyczących płci: „Jest emocjonalna, bardziej delikatna – mężczyzna; jest stanowcza, walcząca, władcza-kobieta”, „Chłopak – wypachniony, ułożone włosy, chudy, dopasowane ubrania. Dziewczyna – krótkie włosy na chłopaka”.

Znacznie częściej konkretne cechy mające wyróżniać osoby homoseksualne, były przypisywane mężczyznom niż kobietom: „Nie znam kobiet homoseksualnych, ale mężczyzna ubiera się charakterystycznie, jest wrażliwy (kapelusze, kolorowe koszulki)”, „W przypadku mężczyzn przesadnie dbająca o wygląd. W przypadku kobiet niczym nie wyróżniająca się.” Następujące odpowiedzi: „Nosi rurki jak dziewczyna, dziwnie gada”, „Jak baba się pręży jak gada i piszczy”, „Jest bardziej wrażliwa, posiada bardziej kobiece ruchy, ubiera się trochę dziwnie” pozwalają sądzić, że „osoba homoseksualna” w treści pytania była przez respondentów utożsamiana z mężczyzną, co jest odbiciem większej akceptacji społecznej dla homoseksualnych kobiet niż mężczyzn¹².

Niektórzy z respondentów nie byli w stanie wskazać konkretnych cech różniących osoby homoseksualne od heteroseksualnych, ale byli przekonani o istnieniu takiej różnicy: „Trudno ująć to w słowa, to po prostu widać”, „Jest kolorowa inna niż wszyscy, wyraża siebie przez sposób ubierania się, zachowanie czy zainteresowania”, „specyficzne ubieranie się”, „Nie umiem tego opisać”, „Trudno nie zauważyć”, „Osoby homoseksualne nie są trudne do rozpoznania w otoczeniu. Nie kryją się z tym, że są innej”. Respondenci wskazywali na ubiór „dziwny”, „specyficzny” czy „wyzywający”.

¹² Zob. „Wstęp” niniejszego raportu.

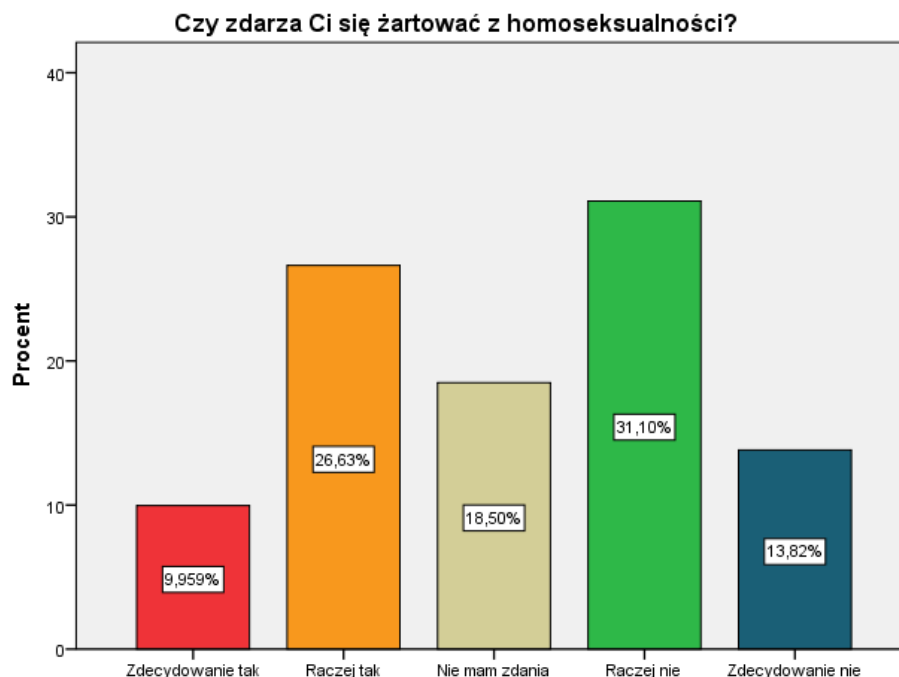
Wśród niektórych wypowiedzi można było dostrzec świadomość funkcjonowania stereotypów dotyczących wyglądu osoby homoseksualnej: „Nie należy myśleć szablonowo. Gej to nie zawsze osoba zadbana, to także typowy robot pracujący”, „Nie posiadam stereotypu osoby homoseksualnej, może wyglądać jak każdy inny”. Niektórzy respondenci wyrazili oburzenie takim sformułowaniem pytania: „Co? Tak samo jak hetero”, „dziwne pytanie”, „Jak człowiek, bo nim jest. Ludzie nie mają wypisanej orientacji na czole”, „Normalnie co mają mieć czułki?”.

Zdarzały się też odpowiedzi, które trudno jednoznacznie zakwalifikować, np.: „Podobnie do osoby zdrowej”. W zdaniu tym respondent z jednej strony wskazuje, że nie ma wyraźnych różnic w wyglądzie osoby homoseksualnej i heteroseksualnej, z drugiej mówi o podobieństwie do osoby „zdrowej”, tym samym osobę homoseksualną kategoryzując jako „chorą”.

Niektóre wypowiedzi, podobnie jak w pytaniu o definicję homoseksualizmu, mogły świadczyć o niepoważnym potraktowaniu pytania przez respondentów: „Jak żul spod sklepu”, „ma okulary i brodę i siedzi obok”, „Za dużo pyskuje w TV”, „Tak jak chce”.

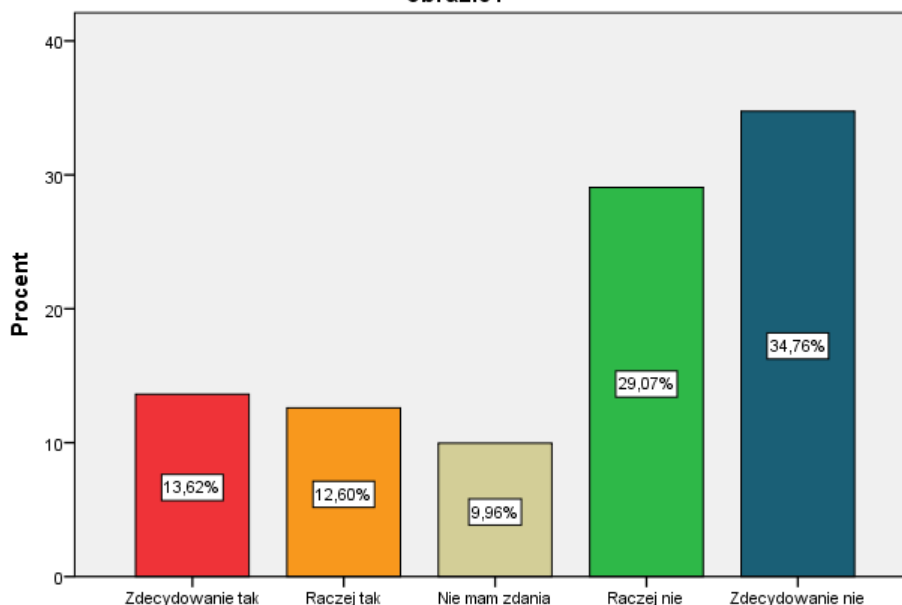
2.11. Homofobia w nawykach językowych

Jednym z problemów badawczych, które miało rozstrzygnąć badanie, było występowanie homofobii w nawykach językowych. W pytaniu dotyczącym żartowania z homoseksualności, odpowiedzi były bardzo zróżnicowane. 31,10% respondentów udzieliło odpowiedzi „raczej nie” („Czy zdarzyło Ci się żartować z homoseksualności”), zaś niewiele mniej, bo 26,63% - „raczej tak”. 18,5% nie było w stanie udzielić odpowiedzi na to pytanie („nie mam zdania”), 13,82% zdecydowanie zaprzeczyło, a niecałe 10,00% zdecydowanie przytaknęło. Przewaga odpowiedzi zaczynających się od słowa „raczej”, jak też „nie mam zdania”, może świadczyć o tym, że studenci nie byli pewni, na ile ich wypowiedzi mogą być traktowane jako żarty z homoseksualności. Przyczyn tego stanu rzeczy można upatrywać w braku ostrych kryteriów, co jest neutralną wypowiedzią – wyrażeniem własnej opinii lub relacjonowaniem faktu (nawet żartobliwego), a co próbą ośmieszenia czy nawet zdyskredytowania osób homoseksualnych.



Drugie pytanie z cyklu pytań dotyczących nawyków językowych, było bardziej jednoznaczne, stąd być może odpowiedzi były już mniej zróżnicowane. 34,76% respondentów kategorycznie zaprzeczyło, że używa wulgarnych słów określających orientację homoseksualną, aby obrazić kogoś. 29,07% zaprzeczyło, osłabiając wypowiedź określeniem „raczej”. Mogło to ponownie wynikać z niepewności co do charakteru własnych wypowiedzi (być może respondenci używali wymienionych słów, ale nie traktowali ich jako obraźliwe) lub też nie byli sobie w stanie przypomnieć, czy dana sytuacja miała miejsce. 13,62% jednoznacznie potwierdziło, że użyło określeń „lesba”, „pedał” w celu obrażenia kogoś, a w sposób niezdecydowany potwierdziło 12,60%. Około 10% respondentów udzieliło odpowiedzi „nie wiem”. Odpowiedzi na to pytanie pokazują, że około 26%, czyli ¼ respondentów używa wulgarnych określeń osób nieheteronormatywnych.

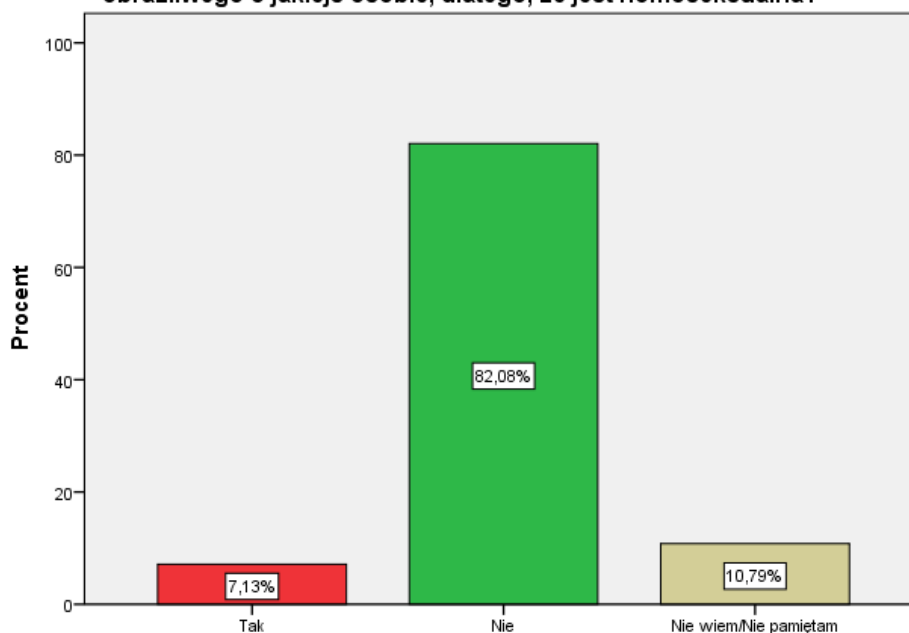
Czy zdarza Ci się używać określeń takich jak: „pedał” lub „lesba”, aby kogoś obrazić?



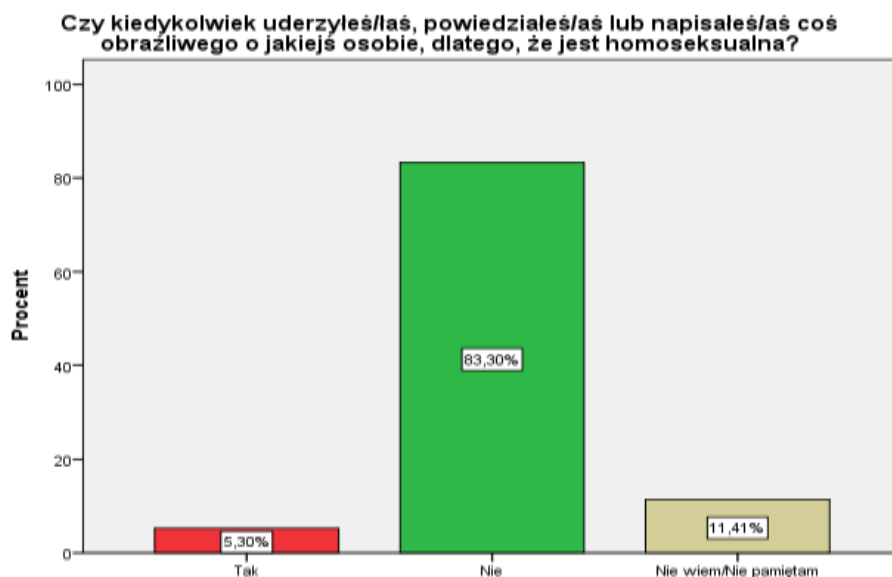
2.12. Agresja werbalna i niewerbalna względem osób homoseksualnych

Zdecydowana większość respondentów (82,08%) nigdy nie odczuła chęci zastosowania agresji (fizycznej i werbalnej) wobec osoby homoseksualnej. 10,79 % nie mogło sobie przypomnieć takiej sytuacji, jednak 7,13% odpowiedziało twierdząco na pytanie o chęć zastosowania przemocy wobec osoby homoseksualnej.

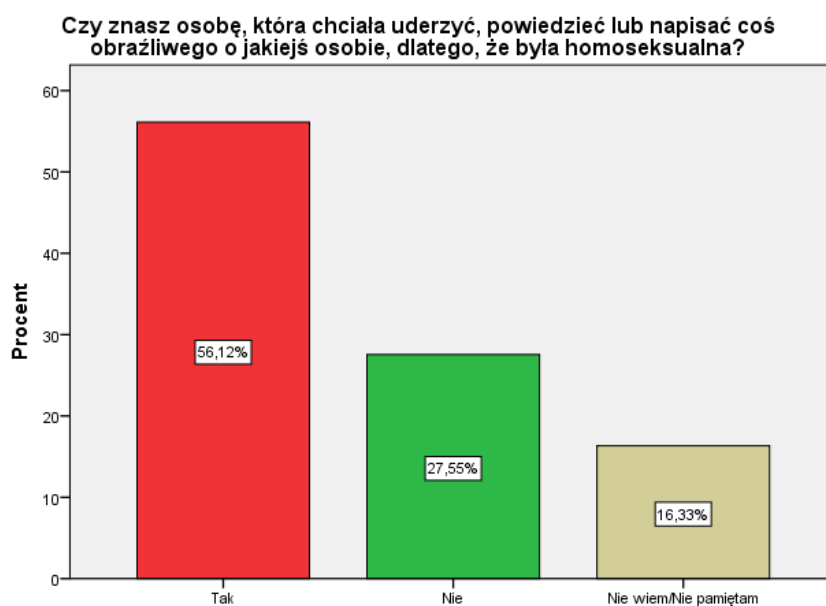
Czy kiedykolwiek chciałeś/chciałaś uderzyć, powiedzieć lub napisać coś obraźliwego o jakiejś osobie, dlatego, że jest homoseksualna?



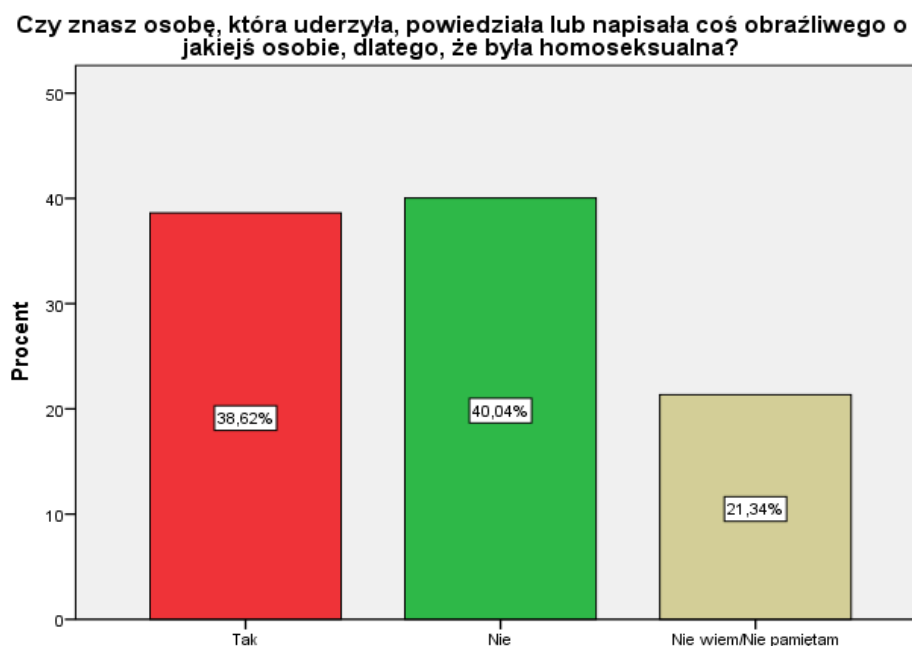
Analogiczne, bardzo zbliżone wyniki otrzymano w drugim pytaniu – 83,30% respondentów nigdy nie zastosowało agresji wobec osoby homoseksualnej, 10,79% odpowiedziało „nie wiem, nie pamiętam”. 5,30% respondentów przyznało się do stosowania przemocy fizycznej lub psychicznej wobec osób homoseksualnych. Oznacza to, że wśród studentów UMK są osoby które dopuściły się (lub rozważały to) zachowań agresywnych wobec osób homoseksualnych, wyłącznie ze względu na orientację seksualną ofiary.



Jednocześnie zdecydowana większość respondentów (56,12%) wskazała, że zna osobę, która chciała dopuścić się agresywnego zachowania wobec osoby homoseksualnej jedynie ze względu na jej orientację. 27,55% nie zna takiej osoby, zaś pozostali respondenci - 16,33% nie było w stanie stwierdzić, czy zna taką osobę.



Jeśli jednak chodzi o znajomość z osobami, które rzeczywiście dopuściły się agresji wobec osób homoseksualnych, występuje znaczna różnica w wynikach. 38,62 % studentów UMK zna osobę, która „uderzyła, powiedziała lub napisała coś obraźliwego jakiejś osobie, dlatego, że jest homoseksualna”, 40,04% studentów UMK nie zna takiej osoby, zaś 21,34 % nie potrafi określić, czy zna taką osobę.

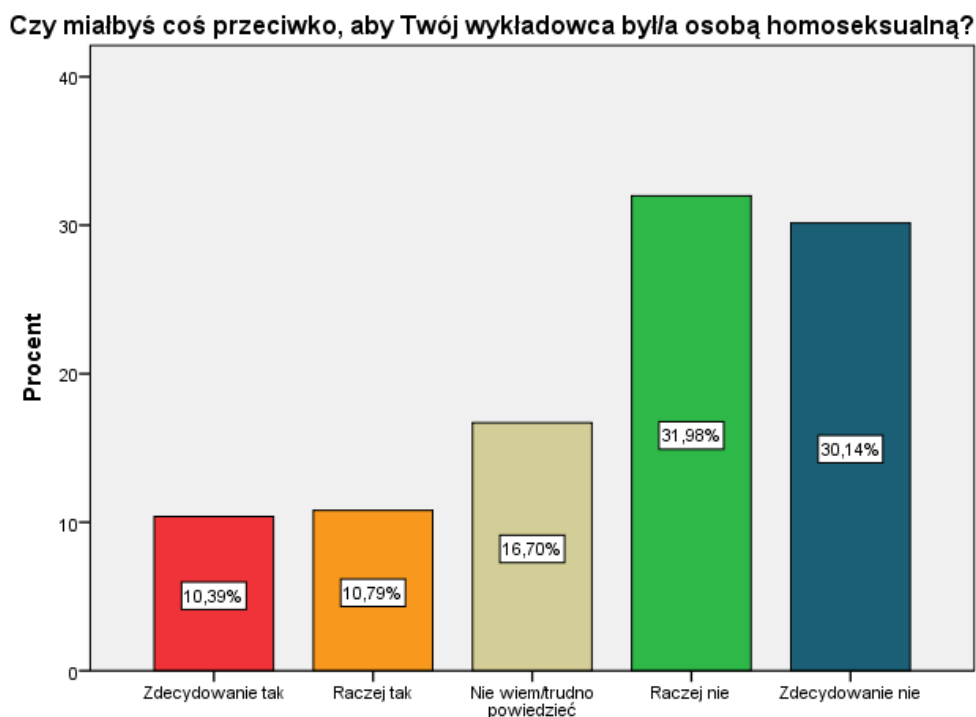


Widać zatem sporą różnicę (około 30% w przypadku chęci podjęcia zachowań agresywnych wobec osób homoseksualnych lub 50% w przypadku faktycznego dopuszczenia się takich zachowań). Istnieją dwie możliwe interpretacje tej rozbieżności. Po pierwsze, respondenci mogli mieć trudność z przyznaniem się do zachowań społecznie napiętnowanych (agresja wobec innych osób), dlatego zaprzeczali postawom homofobicznym. Alternatywne wyjaśnienie wskazywałoby, że postawy homofobiczne prowadzące do stosowania lub chęci użycia przemocy są obecne w otoczeniu studentów UMK, ale otoczenie to nie jest tożsame z obecnymi studentami UMK. Dalszego badania wymagałoby przetestowanie wiążących się z tym hipotez: czy są to członkowie rodziny studentów UMK? Absolwenci UMK? Studenci innych uczelni? Osoby nie posiadające wyższego wykształcenia?

2.13. Skala dystansu społecznego

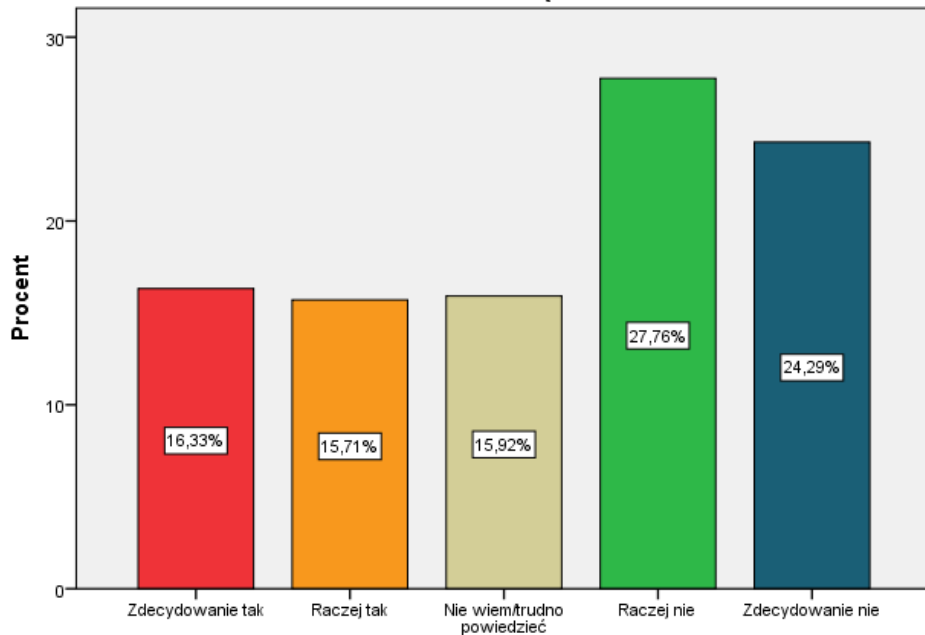
W pytaniach mających na celu określenie skali dystansu społecznego, odpowiedzi były najbardziej zróżnicowane. Zdecydowana mniejszość respondentów miała obiekty, aby ich nauczyciel był osobą homoseksualną. „Zdecydowanie nie” (odpowiedź na pytanie, „czy

miałbym coś przeciwko aby mój nauczyciel był osobą homoseksualną”) odpowiedziało 30,14% respondentów, a „raczej nie” – 31,98%. Łącznie, ponad połowa (około 62% respondentów) nie ma nic przeciwko, aby ich wykładowca był osobą homoseksualną. Około 21% byłaby przeciwna homoseksualnej orientacji swojego wykładowcy (10,39% odpowiedzi „zdecydowanie tak” i 10,79% odpowiedzi „raczej tak”). 16,70% osób nie ma zdania w tej kwestii.



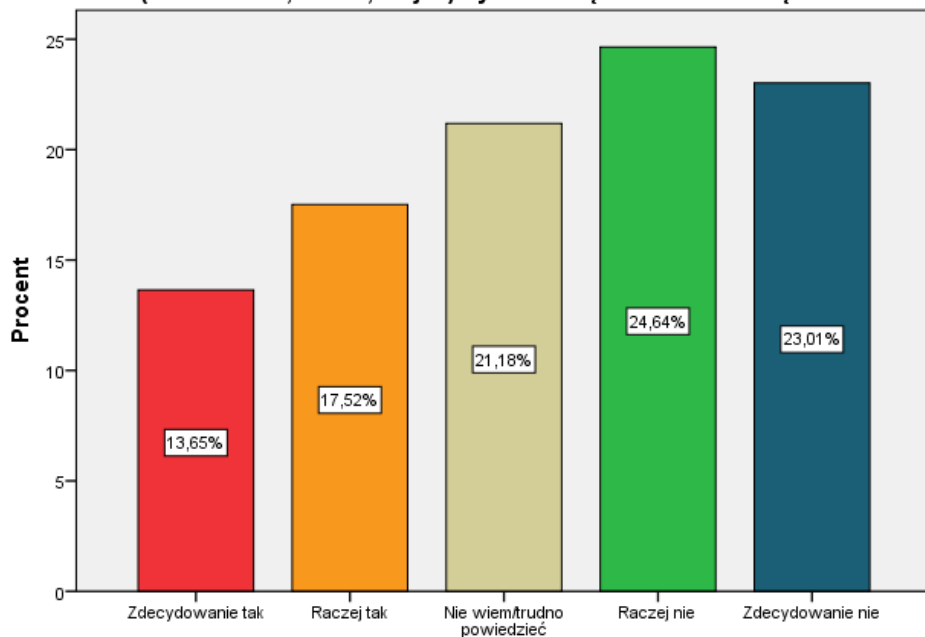
Dużo bardziej zróżnicowane odpowiedzi padły w pytaniu o stosunek do homoseksualnego współlokatora. 24,29% respondentów zdecydowanie nie była przeciwna, aby ich współlokator był osobą homoseksualną, zaś 27,76% raczej nie była przeciwna. 15,92% respondentów nie miało zdania w tej sprawie, 15,71% raczej miałoby coś przeciwko, a 16,33% zdecydowanie miałoby coś przeciwko. Oznacza to, że około 32% osób dobierając swoje współlokatora, dyskryminowałoby osobę homoseksualną ze względu na jej orientację.

Czy miałbyś/miałabyś coś przeciwko, aby Twój/a współlokator/ka był/a osobą homoseksualną?

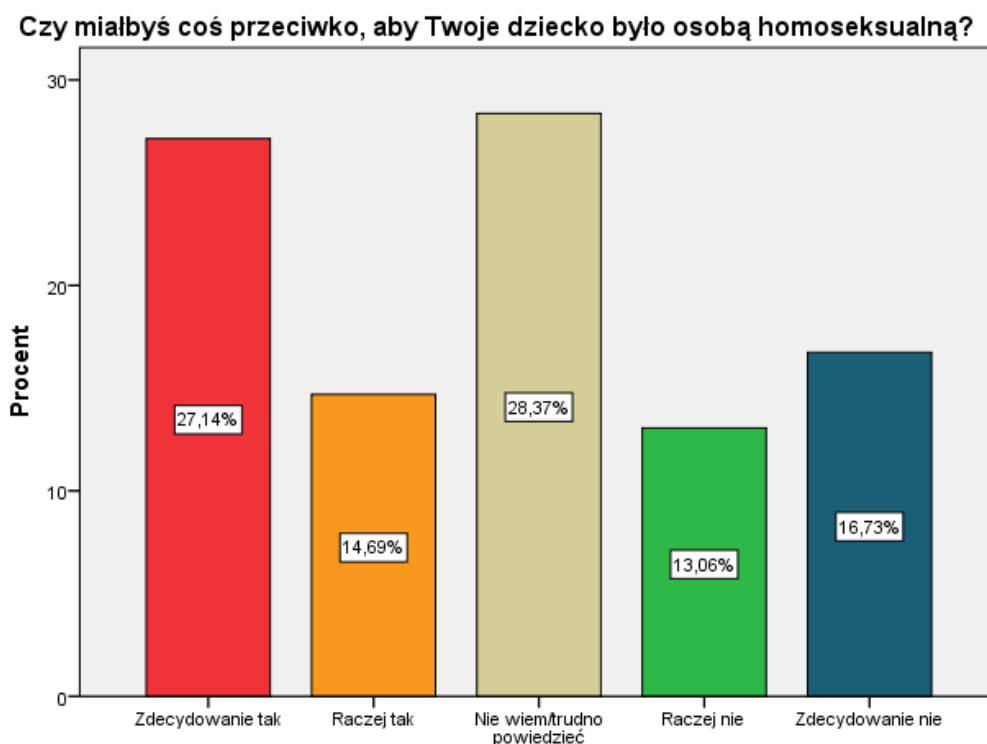


W pytaniu o to, czy respondent miałby coś przeciwko, aby członek jego najbliższej rodziny był osobą homoseksualną, 23,01% respondentów odpowiedziało „zdecydowanie nie” i 24,64% „raczej nie”. W tym pytaniu udzielono największego odsetka odpowiedzi niezdecydowanych „nie wiem, trudno powiedzieć” – 16,70%. Dla ponad ¼ respondentów osoba homoseksualna w rodzinie stanowiłaby problem - 17,52% odpowiedzi „raczej tak” i 13,65% odpowiedzi „zdecydowanie tak”.

Czy miałbyś/ miałabyś coś przeciwko, aby ktoś z Twojej najbliższej rodziny (rodzeństwo, ciocia, wujek) był/a osobą homoseksualną



Najwięcej wątpliwości wśród respondentów budziła kwestia homoseksualnej orientacji własnego dziecka. 27,14% respondentów jest zdecydowanie przeciwna, aby ich dziecko było osobą homoseksualną, 14,69% osób byłaby raczej przeciwna. Ponad ¼ respondentów odpowiedziała przecząco na pytanie – dla 16,7% z nich homoseksualna orientacja ich dziecka zdecydowanie nie stanowiłaby problemu, zaś „raczej nie” – dla 13,06%.



Największy odsetek respondentów -28,37% - nie potrafił udzielić odpowiedzi na to pytanie. Być może wiązało się to z faktem, że powyższe pytanie miało dla zdecydowanej większości respondentów charakter czysto hipotetyczny – większość z nich nie posiada jeszcze dzieci, a jeśli już, to w tak młodym wieku, że kwestie ich orientacji seksualnej mogą wydawać się kwestiami abstrakcyjnymi i odsuniętymi w czasie.

2.14. Definiowanie homofobii

Ostatnie pytanie w kwestionariuszu dotyczyło rozumienia pojęcia „homofobii” przez studentów.

Pojęcie to było zrozumiałe dla większości respondentów, co wyrażało się w łączeniu pojęcia „homofobia” z negatywnymi emocjami wobec osób homoseksualnych. Z udzielonych odpowiedzi można wyróżnić następujące rodzaje emocji czy stanów definiujących homofobię, jakie wymieniali respondenci (kolejność przypadkowa):

- Niechęć, odrzucenie
- Lęk, strach, niepokój, fobia,
- Obrzydzenie, wstręt,
- Agresja, nienawiść, złość, wrogość,
- Brak akceptacji, brak tolerancji,
- „Brak intelektu”, niezrozumienie, nieświadomość (istoty orientacji seksualnej)
- Irytacja,
- Uprzedzenie
- Upośledzenie, choroba, „zafiksowanie”
- Lęk, obawa, niepewność wobec własnej orientacji seksualnej („Strach bycia homoseksualnym, tępienie tego”);

oraz następujących postaw:

- Dyskryminacja,
- Ponizanie, gnębienie,
- Przemoc psychiczna i fizyczna,
- Odrzucenie
- Wyśmiewanie

Niekiedy definicja homofobii była wyrażona przez aprobatę wobec niej: „Niczym złym, czymś normalnym”, „Normalną reakcją”, „Naturalna reakcja na sodomie”, „Sztucznie wytworzoną kulturalną presją”, „Niefortunnie skonstruowanym terminem” lub definiowana przez odniesienie do środowiska LGBT: „Homofobia to termin stosowany przez radykalne ugrupowania typu LGBT na określenie osób, które nie są przyjazne, mają nieufny stosunek do homoseksualistów, choć homofobię można też przetłumaczyć jako strach przed człowiekiem i oni tak to chyba rozumieją”, „Oprócz konotacji z nienawiścią wobec osób o niestandardowej orientacji seksualnej, homofobia kojarzy mi się z narzędziem propagandowym środowisk LGBT”. Często w odpowiedziach wyrażany był stosunek wobec homofobii: „Nieufność wobec osób homoseksualnych. JA JESTEM.”, „Dla mnie coś niezrozumiałego”, „Wymyślanie, głupota” „jest to niewłaściwa postawa i reakcja na nieznane”, „Normalnym zjawiskiem. Oznacza, że ktoś jest normalny”, „Czymś dobrym i normalnym”. Pisano o nienawiści „chorobliwej”, „nieuzasadnionej”, „przesadnej” czy „nadmiernemu potępieniu” osób homoseksualnych. Pojawiało się także ujawnienie własnej orientacji seksualnej: „To coś strasznego, negatywny stosunek do nas-homoseksualistów. Całkowite odrzucenie”, „Szkoda, że to oznacza wstręt wobec homo, przecież jesteście tacy fajni.”,

Często emocje łączono ze sobą lub z różnymi zachowaniami, np.. „brak tolerancji i okazywanie niechęci”, „Osoby, które nienawidzą homoseksualistów. Są one ograniczone umysłowo”, „Strach i lęk przed ludźmi homoseksualnymi, oraz wszelkie zachowania mające na celu ukazanie tej niechęci np, obrażanie, szykanowanie, szydzenie, wytykanie palcami.”, „Homofobia brak tolerancji dla osób homoseksualnych, której może towarzyszyć przemoc zarówno fizyczna jak i psychiczna”.

Niektórzy z respondentów wiązali homofobię z wulgarnymi lub potocznymi określeniami: „Pedały do gazu itd.”, „Sprzeciwem wobec osób homo”, „Strachem przed byciem homo, wstręt do homo”, „Niechęć do pedałów i lesbijek”, „Wstrętem do lesb i gejów”.

Były też odpowiedzi nie wiążące tego pojęcia z orientacją seksualną: „Homofobia jest to zachowanie się polegające na wstręcie przed nieznanym”, „Jest to nienawiść, wrogość, do czegoś lub kogoś”, „Lęk przed innością”, „Nie zrozumienie i niezgoda na czyjś styl życia”, „Fobia społeczeństwa”, „Nienawiścią wobec kogoś tylko dlatego że ma odmienne upodobania niż reszta społeczeństwa, często niczym innym nie usprawiedliwiona”, „Chamstwo i nienawiść wobec niewinnych osób”, „W teorii to powinien być lęk przed homoseksualistami, ale chyba powszechnie to jest postrzegane jako agresja”, „Lęk, obawa przed wszystkim, innymi ludźmi”, „strach, niechęć”, „Strach, obrzydzenie”.

Niektóre wypowiedzi świadczyły o całkowitym niezrozumieniu pojęcia „homofobia”. Dwóch respondentów rozumiało homofobię jako niechęć lub lęk wobec osób przeciwnej płci: „Osoby, które mają obsesję na punkcie osób odmiennej płci.”, pozostali rozumieli to pojęcie w następujący sposób: „Zbyt mocne zainteresowanie tą samą płcią i zmienianie partnera jak rękawiczki”, „Uzależnienie od przebierania się np. mężczyzn za kobiety”, „To kiedy osoby homoseksualne nie przyznają się (boją się) do swojej orientacji seksualnej”, „Osoby pod wpływem strachu nie przyznają się do swego prawdziwego oblicza, by nie wyróżniać się”, „Wstręt przed tym, że się całują”.

Choć „homofobia” była kojarzona z płcią i orientacją seksualną, niektórzy z respondentów nie potrafili wskazać rzeczywistego związku między homofobią a stosunkiem do innej orientacji homoseksualnej. Na podstawie wcześniejszych odpowiedzi respondentów można przypuszczać, że respondenci mylili homofobię z homoseksualizmem (odnosząc się negatywnie do obu stanowisk).

Podmiot, którego dotyka homofobia, określany był jako: „osoba homoseksualna”, „homoseksualista”, „inna orientacja seksualna”, „osoba o orientacji homoseksualnej lub biseksualnej”, „osoba pozostająca w związku z osobą tej samej płci”, ale też osoba, która jest „inna”, czy to, co „nieznane” („Strach przed nieznanym”). Pojawiły się też wypowiedzi: „Brakiem akceptacji tego kim się jest samemu (jako homoseksualista) [...]”, „Lęk przed chorobą”.

Pojawiła się też grupa odpowiedzi prześmiewczych i obraźliwych: „Prawidłowa reakcja człowieka”, „Super sprawa”, „Nie widzę w tym nic złego. Naturalny odruch”, „Nic szczególnego, powinno się tego uczyć dzieci.”, „Czyli równym dla każdego człowieka”, „Niechęć do ludzi o anomaliiach umysłowych.”, „Bronią Jezusa”, „Jak ktoś lubi w pupę, ale się wstydzi”.

Było to pytanie otwarte, w którym najczęściej występowały braki danych, a także odpowiedzi „nie wiem”.

Wnioski

Z przeprowadzonych przez nas badań można wnioskować, że choć społeczność studencka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika jest w większości otwarta na osoby o orientacji homoseksualnej, występują wśród niej znaczące przejawy homofobii.

Znacząca grupa studentów UMK przejawia postawy homofobiczne, o czym świadczy definiowanie homoseksualizmu i opisywanie osób homoseksualnych w wulgarny, obcesowy czy wręcz napastliwy sposób. Niewielka część respondentów (ok. 6%) przyznaje się do zastosowania przemocy (fizycznej lub psychicznej) lub chęci zastosowania przemocy wobec osób o orientacji homoseksualnej, jedynie ze względu na orientację. Ponad połowa studentów zna osobę, która chciała zastosować przemoc fizyczną lub psychiczną wobec osoby homoseksualnej, w tym w 38,62% doszło do zastosowania przemocy.

Postawy homofobiczne są silnie zakorzenione w nawykach językowych studentów UMK. ¼ studentów używa wulgarnych słów na określenie osoby homoseksualnej („lesba”, „pedał”). 1/3 badanych przyznaje się do żartowania z homoseksualności.

Postawy te są niepokojące zwłaszcza w świetle faktu, że respondenci mają styczność z osobami homoseksualnymi. Aż 70% respondentów zna osobę homoseksualną, a 12% nie jest pewna, czy zna taką osobę. Zatem prawie ¾ respondentów zna w swoim otoczeniu osobę homoseksualną.

Studenci są najbardziej zróżnicowani pod kątem stosunku do formalizacji związków homoseksualnych (każdą odpowiedź w kafeterii wybrała niemal 1/5 respondentów). U zdecydowanej większości respondentów (około 67%) zdecydowany lub umiarkowany sprzeciw budzi przyznanie parom homoseksualnym prawa do adopcji dzieci. Pytania z zakresu skali dystansu społecznego pokazują, że studenci w większości nie mają problemu z orientacją seksualną swojego wykładowcy (ponad 60% respondentów nie ma nic przeciwko, aby ich wykładowca był osobą homoseksualną), jednak bardziej krytyczni są wobec posiadania homoseksualnego współlokatora (ok. 52% respondentów nie ma nic przeciwko, by ich współlokator był osobą homoseksualną, jednak ok. 32% byłaby temu przeciwna). Jeszcze mniej osób jest w stanie zaakceptować osobę homoseksualną w bliskiej rodzinie (ok. 47%). Ponad ¼ respondentów (27,41%) zdecydowanie nie chciałaby, aby ich dziecko było osobą homoseksualną, a ok. 15% raczej by nie chciała. Jedynie 16,73% respondentów jest przekonana, że nie miałaby nic przeciwko homoseksualnej orientacji swojego dziecka.

Temat homoseksualności wywołuje silne emocje w studentach, o czym świadczyły wypowiedzi o charakterze wartościującym, zarówno pozytywnie odnoszące się do

homoseksualizmu (a negatywnie do homofobii), jak i negatywne, dające upust negatywnym emocjom wobec homoseksualności (aprobuje z kolei homofobię).

Duża część studentów nie rozumie pojęcia „homofobia”, interpretując je jako lęk przed własną orientacją (homoseksualną), zachowania nieheteronormatywne; czy nawet myląc z homoseksualizmem.

Z przeprowadzonych badań należy wysnuć wniosek, że **większość zachowań dyskryminujących mniejszości seksualne stanowi przemoc werbalna**. Zarówno w definicjach homoseksualizmu, opisie wyglądu osób homoseksualnych, jak i deklarowanym używaniu wulgaryzmów do nazywania homoseksualistów; wyłania się problem prymitywizacji języka, który coraz częściej staje się narzędziem upustu negatywnych emocji.

Można sądzić, że poglądy badanych są w dużej mierze pokłosiem socjalizacji pierwotnej – wartości wyniesionych z domu. Zdecydowana większość respondentów jako autorytet wskazała matkę i ojca, a nie, jak można było przypuszczać: osobę duchowną, publicystę, czy wykładowcę. Tym bardziej znaczący jest fakt, że jedynie 13% respondentów wskazało, że w ich domach rodzinnych wypowiadano się pozytywnie na temat osób seksualnych, zaś w domach zdecydowanej większości respondentów temat był przemilczany albo trudno określić, z jakimi emocjami odnoszono się wobec osób homoseksualnych.

Opracowanie raportu:

Michał Bomastyk

Anna Dwojnych

Bogna Kociolowicz-Wiśniewska

Bibliografia

- Beauvoir, de, Simone. 2014. *Druga płeć*, przeł. Gabriela Mycielska i Maria Leśniewska. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca
- Butler, Judith. 2008. *Uwikłani w płeć. Feminizm i polityka tożsamości*, przeł. Karolina Krasuka. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Giddens, Anthony. 2006. *Socjologia*, przeł. Alina Szulżycka. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Kielos, Katrine. 2014. *Jedyna płeć. O tym, dlaczego prześladowuje Cię homo oeconomicus i jak niszczy Twoje życie, nie mówiąc już o światowej gospodarce*, przeł. Milena Heykowska. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca.
- Lis, Bartek. 2015. *Gejowskie (nie)męskości. Normy płciowe a strategie tożsamościowe gejów*. Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra.
- Miluska, Jolanta. 1996. *Tożsamość kobiet i mężczyzn w cyklu życia*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Terlikowski, Tomasz. 2010. *Homoseksualista w Kościele*. Kraków: Wydawnictwo Salwator.

Źródła internetowe:

- Centrum Badania nad Uprzedzeniami. *Postawy wobec osób homoseksualnych* (opr. Paulina Górską, Małgorzata Mikołajczak).
http://cbu.psychologia.pl/uploads/f_winiewski/PPS2%20raporty/Postawy%20wobec%20os%C3%B3b%20homoseksualnych%20PG%20MM%20ST%20poprawiony.pdf
(dostęp: 27.06.2016)
- Centrum Badania Opinii Społecznej. *Postawy wobec gejów i lesbijek*.
http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2010/K_095_10.PDF (dostęp: 27.06.2016)
- Centrum Badania Opinii Społecznej. *Stosunek do praw gejów i lesbijek oraz związków partnerskich*.
http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_024_13.PDF (dostęp: 27.06.2016)
- Makuchowska, Mirosława. 2011. *Przemoc motywowana homofobią. Raport 2011*. Warszawa: Kampania Przeciw Homofobii.
http://www.kph.org.pl/publikacje/raport_przemoc.pdf (04.08.2016)
- Strona internetowa Parady Równości: <http://paradarownosci.eu/> (dostęp: 04.08.2016)

Spis treści

Wstęp	2
1. Metodyka badania.....	9
1.1. Warunki realizacji badania	9
1.2. Dobór próby	9
1.3. Technika badawcza.....	9
1.4. Pytania badawcze	9
2. Wyniki badania	10
2.1. Charakterystyka respondentów	10
2.2. Autorytety	11
2.3. Wartości.....	11
2.4. Rozumienie pojęcia „homoseksualizm”	11
2.5. Znajomość z osobami homoseksualnymi	13
2.6. Rozmowy na temat osób homoseksualnych w domu rodzinnym.....	14
2.7. Opinia na temat przyznania prawa do formalizacji związków osób tej samej płci	14
2.8. Opinia na temat przyznania prawa do adopcji dzieci przez osoby homoseksualne	15
2.9. Reakcja na zetknięcie się osobami homoseksualnymi	16
2.10. Opinie na temat wyglądu osoby homoseksualnej.....	16
2.11. Homofobia w nawykach językowych	19
2.12. Agresja werbalna i niewerbalna względem osób homoseksualnych	21
2.13. Skala dystansu społecznego	23
2.14. Definiowanie homofobii	27
Wnioski.....	32
Bibliografia.....	34
Spis treści.....	35
Aneks.....	36

Postawy studentów UMK wobec osób homoseksualnych

Zespół Realizacji Badań „Pryzmat” działający przy Instytucie Socjologii UMK pragnie zaprosić Was do wzięcia udziału w badaniu mającym na celu uzyskanie informacji o postawach studentów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika wobec osób homoseksualnych. Ankieta skierowana jest do studentów wybranych wydziałów UMK i ma charakter całkowicie anonimowy, a jej wyniki zostaną wykorzystane wyłącznie w celach naukowych. Wypełnienie ankiety zajmie 5 minut. W przypadku pytań zamkniętych, prosimy o podkreślenie jednej wybranej odpowiedzi, chyba że wskazano inaczej.

1. Jak rozumiesz pojęcie „homoseksualizm”? (krótko opisz)

.....

.....

.....

2. Czy znasz w swoim otoczeniu osobę homoseksualną?

- Tak
- Nie
- Nie wiem

3. Kiedy byłeś/łaś dzieckiem/nastolatkiem, jak w Twoim domu rodzinnym odnoszono się do osób homoseksualnych?

- Pozytywnie
- Negatywnie
- Nie poruszano tematu osób homoseksualnych
- Trudno powiedzieć

4. Kto stanowi dla Ciebie autorytet?(zaznacz max. 2 odpowiedzi)

- Matka
- Ojciec
- Znajomi
- Mój partner/partnerka (mąż/żona)
- Wykładowca, profesor
- Przełożony, zwierzchnik
- Osoba duchowna (np. papież, ksiądz)
- Publicysta/ dziennikarz
- Ktoś inny (kto?).....
- Nikt

5. Zaznacz najważniejsze dla Ciebie wartości (zaznacz max. 2 odpowiedzi)

- Kariera zawodowa
- Udany związek
- Życzliwość i szacunek
- Rodzina
- Niezależność i wolność
- Postępowanie w zgodzie ze swoją wiarą
- Poszanowanie prawa
- Inne (jakie?).....

6. Czy popierasz formalizację związków partnerskich dla osób o tej samej płci?

- Zdecydowanie nie
- Raczej nie
- Nie mam zdania
- Raczej tak
- Zdecydowanie tak

7. Czy jesteś za przyznaniem prawa do adopcji dzieci osobom tej samej płci żyjącym w związku intymnym?

- Zdecydowanie nie
- Raczej nie
- Nie mam zdania
- Raczej tak
- Zdecydowanie tak

8. Czy zdarza Ci się żartować z homoseksualności?

- Zdecydowanie tak
- Raczej tak
- Nie wiem/trudno powiedzieć
- Raczej nie
- Zdecydowanie nie

9. Czy zdarza Ci się używać określeń takich jak: „pedał” lub „lesba”, aby kogoś obrazić?

- Zdecydowanie tak
- Raczej tak
- Nie wiem/trudno powiedzieć
- Raczej nie
- Zdecydowanie nie

10. Czy kiedykolwiek chciałeś/chciałaś uderzyć, powiedzieć lub napisać coś obraźliwego o jakiejś osobie, dlatego, że jest homoseksualna?

- Tak
- Nie
- Nie wiem/ nie pamiętam

11. Czy kiedykolwiek uderzyłeś/łaś, powiedziałeś/aś lub napisałeś/aś coś obraźliwego o jakiejś osobie, dlatego, że jest homoseksualna?

- Tak
- Nie
- Nie wiem/ nie pamiętam

12. Czy znasz osobę, która chciała uderzyć, powiedzieć lub napisać coś obraźliwego o jakiejś osobie, dlatego, że była homoseksualna?

- Tak
- Nie
- Nie wiem/ nie pamiętam

13. Czy znasz osobę, która uderzyła, powiedziała lub napisała coś obraźliwego o jakiejś osobie, dlatego, że była homoseksualna?

- Tak
- Nie
- Nie wiem/nie pamiętam

14. Gdy widzę lub spotykam osobę homoseksualną odczuwam (zaznacz max. 3 odpowiedzi)

- Złość
- Irytację
- Obrzydzenie
- Niedowierzanie, zdziwienie
- Zainteresowanie
- Radość
- Ulgę
- Inne.....

15. Czy miałbyś coś przeciwko, aby Twój wykładowca był/a osobą homoseksualną?

- Zdecydowanie tak
- Raczej tak
- Nie wiem/trudno powiedzieć
- Raczej nie
- Zdecydowanie nie

16. Czy miałbyś/miałabyś coś przeciwko, aby Twój/a współlokator/ka był/a osobą homoseksualną?

- Zdecydowanie tak
- Raczej tak
- Nie wiem/trudno powiedzieć
- Raczej nie
- Zdecydowanie nie

17. Czy miałbyś/ miałabyś coś przeciwko, aby ktoś z Twojej najbliższej rodziny (rodzeństwo, ciocia, wujek) był/a osobą homoseksualną

- Zdecydowanie tak
- Raczej tak
- Nie wiem/trudno powiedzieć
- Raczej nie
- Zdecydowanie nie

18. Czy miałbyś coś przeciwko, aby Twoje dziecko było osobą homoseksualną?

- Zdecydowanie tak
- Raczej tak
- Nie wiem/trudno powiedzieć
- Raczej nie
- Zdecydowanie nie

19. Czym według Ciebie jest homofobia? (napisz krótko)

.....

.....

.....

20. Jak Twoim zdaniem wygląda osoba homoseksualna? (napisz krótko)

.....

.....

.....